

Sygn. akt II Ka 125/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 24 kwietnia 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Wojciechowski (spr.)

Sędziowie: SSO Grażyna Artymiak

SSO Bożena Przysada

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Gronko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Renaty Stopińskiej-Witkowskiej i oskarżycielki posiłkowej Z. R.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2015 r.

sprawy oskarżonego **M. P. (1)**

o przestępstwo z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 7 listopada 2014 r., sygnatura akt X K 34/14

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że **eliminuje** orzeczenie oparte na przepisie art. 73 § 2 kk,

II. **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok w pozostałej części,

III. **zasądza** od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. T. -Kancelaria Adwokacka w R. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym,

IV. **zasądza** od oskarżonego M. P. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej Z. R. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z występowaniem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym,

V. **zwalnia** oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 125/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 7 listopada 2014r. sygn. akt X K 34/14 oskarżony **M. P. (1)** uznany został za winnego tego, że w dniu 3 września 2013 roku w J. woj. (...) kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że poruszał się z prędkością nadmierną przekraczającą wartość dopuszczalną dla danego odcinka drogi, a ponadto nie obserwował należycie drogi oraz nie podjął manewrów przeciwdziałających wypadkowi przez co spowodował potrącenie pieszej G. C., która weszła, a następnie przemieszczała się przez jezdnię, nie ustępując mu pierwszeństwa przejazdu, skutkiem czego G.

C. doznała obrażeń ciała w postaci: złamania obustronnego żeber z rozerwaniem opłucnej ściennej i krwawieniem do jamy opłucnowej prawej, zrostu płaszczynowego opłucnych w bocznej części ściany klatki piersiowej po stronie lewej, złamania obojczyka prawego i złamania trzonu mostka, złamania miednicy po stronie prawej oraz rozerwania stawu krzyżowo biodrowego prawego, z wylewami krwawymi w tkankach miękkich miednicy małej, otwartego złamania kości podudzia prawego, naddarcia osierdzia, rozedmy przednich części płuc, stłuczenia tylnej części płuca lewego, przerwania ciągłości oskrzela głównego lewego, ranę dartą twarzy i rany darte podudzia, przy czym liczne złamania z wylewami krwawymi oraz krwawienie do jamy opłucnowej i worka osierdziowego spowodowały zgon tj. przestępstwa z art. 177 § 2 i za to na podstawie powołanego przepisu skazany na karę 1 (jednego) i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 2 kk warunkowo zawieszono oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 5 (pięciu) lat;

Na podstawie art. 73 § 2 kk oddano oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora;

Na podstawie art. 42 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 (pięciu) lat

Na podstawie art. 63 § 2 kk zaliczono na poczet orzeczonego środka karnego orzeczonego w punkcie IV wyroku okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 grudnia 2013 roku

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 2002 r. prawo o Adwokaturze (Dz. U. z 2014 r. poz. 635 j.t. ze zmianami) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 j.t.) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. T. kwotę 723,24 zł (siedemset dwadzieścia cztery złote 24/100 w tym VAT) tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu oskarżonemu;

Na podstawie art. 627 kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej Z. R. kwotę 588,00 zł (pięćset osiemdziesiąt osiem złotych) tytułem wydatków związanych ustanowieniem pełnomocnika w sprawie.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolniono oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez:

a) obrazę przepisów art. 6 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. polegających na wydaniu zaskarżonego wyroku w oparciu o opinię biegłego z zakresu wypadków samochodowych, wykorzystującą zeznania M. P. (1) złożone w charakterze świadka, do czego biegły nie był uprawniony z uwagi na to, iż w przedmiotowej sprawie M. P. (1) występował w charakterze oskarżonego. Takie poczynania Sądu I Instancji skutkowały także naruszeniem prawa do obrony oskarżonego, który dodatkowo nie posiadał obrońcy w postępowaniu przygotowawczym, nie mógł zatem na tym etapie dostrzec wskazanych uchybień procesowych. Czynności zaś przeprowadzone przez Sąd I Instancji nie konwalidowały uchybień postępowania przygotowawczego.

b) obrazę przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. polegających na wydaniu zaskarżanego wyroku w oparciu o niepełną, niejasną i wewnętrznie sprzeczną opinię biegłego do spraw techniki samochodowej i wypadków drogowych z dnia 25.11.2013 r. oraz uzupełniających zeznaniach biegłego z dnia 4.11.2014 r. Powyższe źródła dowodowe bazowały na zeznaniach oskarżonego złożonych w dniu 17 września 2013 r., wskazać również należy, iż nie wyjaśniły one w sposób przejrzysty istotnych dla sprawy okoliczności, w tym zwłaszcza wpływu zachowania pokrzywdzonej na przebieg całego zdarzenia, momentu rozpoczęcia hamowania przez oskarżonego. Co zaś się tyczy wewnętrznych sprzeczności opinii, to tyle, że w jednej części biegły stwierdza, iż ustalenie dot. prędkości ruchu pokrzywdzonej oraz momentu wtargnięcia jej na jezdnię koresponduje z zapisem video z kamery monitoringu, z drugiej zaś, dochodzi do wniosku,

że z uwagi na bardzo niską rozdzielczość zapisu video, wykorzystanie zapisanej sekwencji ruchu pokrzywdzonej do prowadzenia badań rekonstrukcyjnych zaistniałego wypadku, nie jest możliwe.

c) obrazę przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez zastosowanie przez Sąd I Instancji nie swobodnej, a samowolnej oraz wybiórczej oceny dowodów, w dalszej konsekwencji skutkującej brakiem dążenia Sądu do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy wyrażającej się :

- brakiem odniesienia się do opinii z zakresu kryminalistycznych badań komputerowych z dnia 22.09.2014 r., z której jednoznacznie wynika, iż stanowiąca dowód w sprawie płyta CD, na której pozostał zapis z monitoringu kamery video umieszczonej na Banku Spółdzielczym w J., uniemożliwia odczyt i poprawę jakości monitoringu. Również przeprowadzone przez biegłego zrzuty ekranu z kamery video nie pozwoliły na poprawę odczytu zapisu video i precyzyjne ustalenie przebiegu zdarzenia. Nie jest zatem zrozumiałe, dlaczego Sąd I Instancji oparł się na dowodzie z monitoringu Banku Spółdzielczego.

- wadliwej ocenie osobowego materiału dowodowego świadków zdarzenia, K. P., M. P. (2) oraz M. B., które to korespondują z zeznaniami oskarżonego i wskazują na to, iż całe zdarzenie miało bardzo dynamiczny charakter-pokrzywdzona nagle, niespodziewanie, nie rozglądając się, zaczęła przebiegać z zakupami przez jezdnię.

- pominięcie przez Sąd I Instancji dowodu z zeznań świadka Z. R., z których wynika, że pokrzywdzona wielokrotnie zachowywała się w podobny sposób jak miało to miejsce w dniu 3.09.2013 r. przebiegając w nieoznaczonym miejscu przez jezdnię, generując tym samym zagrożenie dla własnego życia i zdrowia, a także pozostałych uczestników pomimo, iż od miejsca wypadku znajdowało się przejście dla pieszych w odległości ok. 100 m.

- wadliwej i wybiórczej ocenie i analizie opinii biegłego z zakresu wypadków drogowych, pod kątem pominięcia faktu przez Sąd, iż pokrzywdzona wbiegła na jezdnię pod nadjeżdżający pojazd.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść przez ustalenie, że oskarżony zrealizował znamiona czynu zabronionego uregulowanego w art. 177 § 2 k.k. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje jednoznacznych podstaw do przyjęcia twierdzeń, iż oskarżony zrealizował zarzucany mu aktem oskarżenia czyn. Błędem dotknięte są ustalenia Sądu I Instancji w zakresie ustalenia, iż główną przyczyną wypadku było zachowanie oskarżonego podczas, gdy Sąd

I Instancji pominął, iż główną przyczyną wypadku było zachowanie pokrzywdzonej, które naruszyło szereg przepisów o ruchu drogowym. Pokrzywdzona w dniu zdarzenia podjęła próbę przebiegnięcia przez jezdnię w miejscu do tego nie przeznaczonym. W trakcie wykonywanej czynności nie zachowała szczególnej ostrożności, ponieważ nie oceniła prędkości pojazdów, nie upewniła się czy nadjeżdżają jakieś pojazdy, wreszcie nie przeszła przez jezdnię spokojnym krokiem, lecz wbiegła bezpośrednio pod jadący pojazd. Wydaje się, że w przedmiotowej sprawie zachowanie pieszej, polegające na wtargnięciu na jezdnię i nie uprawnionym egzekwowaniu pierwszeństwa, było główną i bezpośrednią przyczyną zdarzenia z dnia 3.09.2013 r. Dodać warto, iż zarówno uzasadnienie aktu oskarżenia, jak również opinia biegłego, wyraźnie wskazują na wbiegnięcie pokrzywdzonej pod nadjeżdżający pojazd.

Mając powyższe na uwadze autor apelacji wniósł o:

- uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu

ewentualnie

- uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:**

Efektywność apelacji polega na tym, że w następstwie jej rozpoznania konieczna stała się ingerencja sądu odwoławczego w treść zaskarżonego wyroku, aczkolwiek w nieznacznym zakresie.

W związku z podniesieniem zarzutu obrazy art. 6 kpk w zw. z art. 336 § 1 kpk przytoczyć należy zapatrywanie prawne wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 września 2004 r. III KK 465/03, LEX Nr 126685, iż: „W żadnym wypadku nie można podzielić stanowiska, że opinia pisemna sporządzona przez biegłego w toku postępowania przygotowawczego jest wadliwa właśnie z tego powodu, że uwzględnia zeznania złożone przez obecnego oskarżonego mającego wówczas status świadka. Tylko ten dowód w owym czasie istniał i biegły był nie tylko uprawniony, ale także zobowiązany go uwzględnić, dokonując ustaleń okoliczności wypadku komunikacyjnego i oceniając to zdarzenie. Natomiast już w toku prowadzonego dochodzenia, a ostatecznie w toku rozprawy, należało zobowiązać biegłego do zapoznania się

z wyjaśnieniami podejrzanego i oskarżonego i do oceny ich treści z punktu widzenia wiadomości specjalnych biegłego (art. 193 § 1 kpk). Co więcej, to, w istocie, uzupełnienie opinii, która z powodu zdarzenia – zmiany statusu procesowego ze świadka na oskarżonego, mogło nastąpić nawet na rozprawie przed sądem odwoławczym, ale na pewno było ono konieczne. Nie wystarczało bowiem stwierdzenie (...) że zeznania i wyjaśnienia (jeżeli te pierwsze w ogóle były procesowo dostępne wobec zmiany statusu procesowego) nie różnią się w istotny sposób, a biegły ustalenia i oceny istotne w sprawie sformułował na podstawie udokumentowanych śladów wypadku. Taką ocenę mógł bowiem sformułować, w pierwszej kolejności, biegły, jako że wymagały one wiadomości specjalnych”.

Zyskuje ono rację bytu w uwarunkowaniach rozpoznawanej sprawy z tym wszakże istotnym zastrzeżeniem, że treść pisemnej opinii

z przeprowadzonych badań wypadku drogowego nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż zeznania M. P. (1) złożone w początkowej fazie postępowania przygotowawczego w charakterze świadka nie były jedynym dostępnym wówczas osobowym środkiem dowodowym, gdyż biegły Z. J. dysponował również relacjami komunikowanymi przez matkę i siostrę oskarżonego.

Nieodzowne staje się też odnotowanie, że biegły z zakresu wypadków drogowych i techniki samochodowej złożył ustnie uzupełniającą opinię na rozprawie odbytej w dniu 4 listopada 2014 r. Już na wstępie przesłuchania Z. J. oświadczył, że dokonując rekonstrukcji wypadku drogowego opierał się na całym zebranym w sprawie materiale dowodowym, podkreślając przy tym jednoznacznie, że sam materiał rzeczowy (w postaci śladów na miejscu zdarzenia, oględzin samochodu, czy obdukcji ciała denatki), bez osobowego, był wystarczający do wydania opinii.

Wprawdzie Sąd Rejonowy zaniechał zobowiązania biegłego do zapoznania się z wyjaśnieniami podejrzanego, a następnie oskarżonego, jednakże uchybienie to nie miało wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Rzecz mianowicie w tym, iż zestawienie pisemnej opinii

z przeprowadzonych badań wypadku drogowego, zeznań osób przewożonych we wnętrzu samochodu osobowego prowadzonego przez M. P. (1) oraz wyjaśnień oskarżonego stwarza racjonalne podstawy do uznania, że jedyną nową okoliczność, pozostającą poza zakresem wypowiedzi biegłego, łączyć należy z tą częścią depozycji kierującego pojazdem mechanicznym, w której wskazywał on na zamiar podjęcia manewru skrętu w lewo w celu uniknięcia potrącenia pieszej. Tyle tylko, że jej ocena nie wymaga wiadomości specjalnych i trafnie została zdziałana samodzielnie przez Sąd Rejonowy w oparciu o zapis obrazu utrwalony za pomocą kamery umieszczonej na budynku Banku Spółdzielczego w J., co znalazło swój wyraz w pisemnych motywach orzeczenia objętego kontrolą instancyjną. Bez wątplenia jest ona prawidłowa i rzetelna, a zatem zasługuje na akceptacyjną ocenę Sądu Okręgowego.

Nie doszło zatem do obrazy art. 366 § 1 kpk, a pośrednio do naruszenia prawa do obrony oskarżonego w stopniu mogącym wywrzeć wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Rację zarzutu obrazy art. 7 kpk w zw. z art. 201 kpk skarżący upatrywał, poza uwzględnieniem przez biegłego zeznań M. P. (1) złożonych w dochodzeniu (o czym była już mowa we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia), w wewnętrznej sprzeczności opinii odnośnie do dopuszczalności i zakresu wykorzystania utrwaleń obrazu, a także braku wyjaśnienia w przejrzysty sposób wpływu zachowania pokrzywdzonej na przebieg całego zdarzenia. W związku z takim podejściem w pierwszym rzędzie odnotować trzeba, że wyartykułowana sprzeczność ma jedynie pozorny charakter. Idzie bowiem o to, że wskazane przez Z. J. niepodobieństwo wykorzystania do badań rekonstrukcyjnych wypadku sekwencji ruchu pokrzywdzonej pieszej, z uwagi na bardzo niską rozdzielczość zapisu video, nie jest tożsame z brakiem

możliwości przyjęcia na podstawie przedmiotowych utrważeń czasu przebywania na jezdni G. C.. Ustalenie to nie wynika zresztą jedynie z treści opinii sporządzonej przez Z. J., skoro taki sam wniosek wywieść można na podstawie lektury protokołu oględzin płyty CD-R (k. 17 – 18).

W opozycji do twierdzenia autora apelacji, obie opinie

z przeprowadzonych badań wypadku drogowego nie są wolne od analizy zachowania pieszej. Zdaniem biegłego w badanej sytuacji ruchowo – drogowej wejście pokrzywdzonej na jezdnię, gdy nadjeżdżający samochód kierowany przez oskarżonego z prędkością 58 km/h znajdował się

w odległości 64 m przed torem jej ruchu, a następnie przemieszczanie się przez jezdnię z prędkością biegu, bez ustąpienia pierwszeństwa przejazdu temu pojazdowi mechanicznemu, należy uznać za nieprawidłowe i mające związek przyczynowo – skutkowy z zaistniałym wypadkiem. Ponadto,

w ocenie Z. J., nie można wykluczyć, że taki sposób przemieszczania się pieszej liczącej 85 lat z prędkością biegu mógł być wynikiem spontanicznej, niewłaściwej oceny sytuacji ruchowo – drogowej przez osobę w podeszłym wieku w warunkach nadmiernego ruchu pojazdów, mający na celu szybkie przedostanie się na dość odległą przeciwną stronę jezdni, w miejscu braku oznakowanego przejścia dla pieszych. W tej sytuacji oczywista staje się konstatacja, że G. C. przechodząc przez jezdnię poza przejściem dla pieszych nie sprostала obowiązkowi ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi i takie stanowisko przyjął również Sąd I instancji, o czym przekonuje między innymi fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku na karcie 256.

Niewątpliwie rację ma odwołujący się, kiedy wytyka, że Sąd Rejonowy nie odniósł się do opinii z zakresu kryminalistycznych badań komputerowych z dnia 22 września 2014 r. Podkreślić jednak warto, że biegły T. W. w podsumowaniu zawarł konkluzję, iż nie jest możliwym na podstawie dostarczonego materiału źródłowego przeprowadzenie procesu poprawy jakości zarejestrowanych treści. Zatem pogląd zawarty w apelacji co do niemożności odczytu utrważeń obrazu nie znajduje należytego umocowania w treści przedmiotowej opinii. Finalnie, skonstatować więc trzeba, że jakkolwiek przeprowadzone kryminalistyczne badania komputerowe nie doprowadziły do osiągnięcia zamierzonego rezultatu, tym niemniej niepodobna uczynić Sądowi

I instancji zarzutu skorzystania w możliwym i niewątpliwym zakresie

z zapisów zarejestrowanych przez kamerę zlokalizowaną na budynku siedziby banku.

Wylaniający się z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań podróżujących z nimi świadków dynamiczny obraz zdarzenia sam w sobie nie stanowi jeszcze dostatecznej podstawy do zaakceptowania tez forsowanych przez obronę. W toku postępowania podlegał on bowiem weryfikacji w układzie zewnętrznym, to jest poprzez skonfrontowanie z dowodem uwzględniającym wiadomości specjalne w postaci opinii z przeprowadzonych badań wypadku drogowego. Efekt tych czynności jest klarowny w swej wymowie co do tego, że gdyby oskarżony, prowadzący samochód osobowy z prędkością 58 km/h, nie spóźnił się z reakcją w celu przeciwdziałania rozwijającej się sytuacji kolizyjnej na drodze o 3 sekundy, bądź też gdyby nie przekroczył prędkości administracyjnie dozwolonej w tym miejscu i nawet zaniechał jakiegokolwiek aktywności we wskazanym kierunku, to do wypadku by nie doszło, gdyż w pierwszym wariantcie wyhamowałby pojazd przed torem ruchu pieszej, zaś w drugim pokrzywdzona zdążyłaby opuścić jezdnię.

Właściwe znaczenie nadał Sąd Rejonowy zeznaniom Z. R., gdyż opisana przez świadka sprawność psychofizyczna jej matki przystaje do założeń przyjętych przez biegłego Z. J.. Zauważalne jest przekształcenie treści wypowiedzi Z. R. przez skarżącego, jeżeli weźmie się pod uwagę pełne brzmienie fragmentu relacji świadka dotyczącej omawianej kwestii, która wygląda następująco:

„(...) mama zawsze przechodziła tą samą drogą nie przez przejście. Wcześniej tego przejścia dla pieszych nie było. Mamie nie zdarzało się, aby wtargnęła na jezdnię, ona zawsze się rozglądała i uważała. Moja matka zawsze twierdziła, że przechodzi przez drogę, jak samochody były daleko”. W żadnym razie nie wynika z niego, iżby pokrzywdzona każdorazowo przebiegała jezdnię, generując tym samym zagrożenie dla własnego życia i zdrowia, a także pozostałych uczestników ruchu drogowego, jak interpretuje obrońca oskarżonego.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku z pewnością odbiega, i to niebagatelnie, od wzorcowo sporządzonego dokumentu tego rodzaju, jednakże nie jest też tak, by wykluczało ono dokonanie czynności kontrolnych przez sąd wyższego rzędu.

W świetle zaprezentowanych powyżej racji również zarzut obrazy art. 7 kpk w zw. z art. 424 kpk okazał się bezzasadny.

W równym stopniu pozbawiona jest słuszności krytyka orzeczenia wydanego w następstwie postępowania rozpoznawczego oparta na względnej przyczynie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk i bynajmniej na ocenie tej nie zaważyło wyłącznie zapatrywanie, że: „rozstrzygnięcie, czy między czynem a powstałym skutkiem zachodzi związek normatywny, a więc, czy są podstawy do przypisania tego uszczerbku na skutek istotnego zwiększenia prawnie nieakceptowalnego niebezpieczeństwa dla dobra prawnego, należy nie do sfery ustaleń faktycznych, ale do sfery decyzji, czy właściwie zastosowano prawo materialne” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2011 r. IV KK 187/11, LEX Nr 950442).

Z punktu widzenia przyjętej na gruncie prawa karnego koncepcji obiektywnego przypisania co do zasady nie mają racji bytu jakiegokolwiek dywagacje dotyczące „głównej” przyczyny zdarzenia przybierającego postać wypadku drogowego. Jest bowiem tak, że według tej koncepcji: „spowodowanie skutku może być tylko wtedy obiektywnie przypisane sprawcy, gdy urzeczywistnia się w nim niebezpieczeństwo, któremu zapobiec miałyby przestrzeganie naruszonego obowiązku ostrożności. Innymi słowy, spowodowanie skutku może być tylko wtedy przypisane sprawcy, gdy przestrzeganie przez niego obowiązku ostrożności zapobiegłoby nastąpieniu skutku” (tak Sąd Najwyższy w przytoczonym powyżej wyroku).

Przenosząc tę uwagę w realia rozpoznawanej sprawy należało więc odpowiedzieć, czy gdyby oskarżony – niezależnie od tego, jak postąpiła pokrzywdzona - nie zachował się w ustalony przez Sąd I instancji sposób (nieostrożnie), to znaczy prowadząc samochód osobowy nie przekroczył dopuszczalnej prędkości i bacznie obserwując drogę, zaczął hamować bez zbędnej zwłoki po dostrzeżeniu ruchu pieszej, to i tak doszłoby do jej śmierci. W świetle przedstawionych już powyżej konkluzji biegłego Z. J. rozstrzygnięcie tej kwestii jest jasne a przy tym kategoryczne w swej wymowie na niekorzyść oskarżonego, przesądzając tym samym o przypisaniu mu sprawstwa przestępstwa z art. 177 § 2 kk. Natomiast działania pieszej uczestniczki ruchu drogowego zyskać mogą doniosłą rangę jedynie w granicach przyczynienia się pokrzywdzonej, co zostało uwzględnione w należytej mierze przy wymiarze kary M. P. (1).

Co prawda, Sąd I instancji prawidłowo odkodował ustawowe znamiona typu czynu zabronionego z art. 177 § 2 kk, w tym dotyczące strony podmiotowej, tym niemniej nie skorelował z nimi podstawy prawnej orzeczenia o oddaniu oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora, wskazując w tym zakresie art. 73 § 2 kk. Tymczasem przepis ten formułuje nakaz ustanowienia obligatoryjnego dozoru wobec sprawcy młodocianego, który dopuścił się przestępstwa umyślnego, a takiego charakteru nie ma występki przypisany oskarżonemu, nawet pomimo umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Niezależnie od tego uchybienia sąd odwoławczy uznał, że oddanie M. P. (1) w okresie próby pod dozór kuratora nie jest celowe i konieczne, biorąc pod uwagę, że chociaż zalicza się on do kategorii sprawcy młodocianego, to dopuścił się przestępstwa nieumyślnego, które to zachowanie istotnie odbiega od sposobu życia oskarżonego, w którym przestrzega on porządku prawnego, kontynuuje proces edukacyjny i właściwie funkcjonuje w lokalnym środowisku. W razie potrzeby, bądź też dla celów sprawdzających możliwe będzie zarządzenie przez organ postępowania wykonawczego zebrania informacji dotyczących skazanego, w tym w drodze wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez kuratora sądowego.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł reformatorycznie eliminując orzeczenie oparte na przepisie art. 73 § 2 kk, co znalazło swój wyraz w pkt I wyroku. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, wyrażając tym samym przekonanie, że wymierzona oskarżonemu kara (po skorygowaniu w podanym powyżej kierunku) nie przejawia cech rażącej niewspółmierności, w sensie surowości, w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk. Ponadto przyznano koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym oraz zasądzono od M. P. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej zwrot wydatków związanych z występowaniem pełnomocnika przed Sądem II instancji, a także zwolniono go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, gdyż uiszczenie przez niego tych należności byłoby zbyt uciążliwe ze względu na sytuację materialną, determinowaną

brakiem źródła dochodów o charakterze stałym, tudzież wysokością obciążających go świadczeń pieniężnych wynikłych z postępowania.

Wyrok Sądu Okręgowego znajduje oparcie w przepisach art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 438 pkt 4 kpk, art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk oraz art. 636 § 1 kpk, a także art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze.